

ADRES:
Ul. Kupnera 22
14-260 Lubawa
Tel. (0-89) 645 39 60

ODPUSTY:
1. Narodzenie św.
Jana Chrzciciela
24 czerwca
2. Michała Archanioła
29 września

MSZE ŚWIĘTE:
Dni powszednie
7.00 i 17.00
Niedziele i święta
8.00 10.30 12.00 17.00
święta „zniesione”
7.00 9.00 17.00

**ADORACJA
NAJŚWIĘTSZEGO
SAKRAMENTU:**
poniedz. - piątek
7.30 - 16.30 w kaplicy
Św. Franciszka

**SAKRAMENT
POJEDNANIA:**
p-szy piątek 15.00-17.00
piątki 16.00-17.00
i przed każdą Mszą św.

NABOŻEŃSTWA:
- NOWENNA DO MB
NIEUSTAJĄCEJ
POMOCY
środa godz. 17.00

- DO MIŁOSIERDZIA
BOŻEGO
piątek godz. 16.45

- DO NIEPOK. SERCA
NM P p-sza sobota g. 6.30

- DO ŚW. FRANCISZKA
z Asyżu 2-ga sobota g. 6.30

- KU CZCI ŚW. JP II
Z UCZCZENIEM
RELIKWII
16 dzień m-ca godz. 17.00

- KU CZCI ŚW. O. PIO
23 dzień m-ca. godz. 17.00

MSZA ŚW. Z MODLITWĄ
O UZDROWIENIE-ostatni
piątek m-ca godz. 17.00

**KANCELARIA
PARAFIALNA
CZYNNA**
15.30 - 16.30
poniedziałek, środa, piątek
Tel. 896453960

Redakcja gazetki zaprasza
chętnych do współpracy.
Kontakt z księdzem
proboszczem.

**Za złożone
dobrowolne ofiary:
BÓG ZAPŁAĆ!**

Adventus, czyli *przyjście*. Bóg przychodzi do człowieka, gdy człowiek otwiera się na Jego przyjście. Otwieram się na przyjście Boga, gdy żyję wiarą, gdy trwam „w adwencie”. Gdy mówię Bogu tak, nie muszę wszystkiego pojmować. Jeśli Bóg zaczyna we mnie swoje dzieło, również On sam go dokona. Wystarczy z Nim być, zaufać nawet, jeśli w oczach świata będzie uznane to za naiwność. Zaufać pomimo wszystko. Im większe zaufanie, tym większych rzeczy w moim życiu dokona Bóg. Co na pozór jest niemożliwe, stanie się faktem. Najświętsza Maryja Panna jest tego dowodem. Modlitwa „Anioł Pański” przypomina nam, jak była otwarta na przyjście Boga. Ona wprowadza nas w Adwent. / Weronika/

MSZA ŚW. W ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI – 11 LISTOPADA



RUCHY I STOWARZYSZENIA:

1. SŁUŻBA
LITURGICZNA
2. SCHOLA PARAFIALNA
3. ODNOWA W DUCHU
ŚWIĘTYM
- środa godz. 18.00
4. GRUPA
MŁODZIEŻOWA
„PRZYJACIELE JEZUSA”
- piątek godz. 18.00
5. WSPÓLNOTA
ŻYWEGO RÓŻAŃCA
Lubawa, Tuszewo
i Fijewo - pierwszy
wtorek m-ca po
Mszy św. o g. 17.00,
Mortęgi -ostatni
czwartek m-ca po
Mszy św. o g. 18.00
6. RODZINY
NAZARETAŃSKIE
- poniedziałek po
Mszy św. o g. 17.00
7. WSPÓLNOTA
MODLITWY OJCA PIO
- 23 dnia miesiąca po
Mszy św. o g. 17.00

1. W NASZEJ WSPÓLNOCIE PARAFIALNEJ CHRZTY

1. Aleksander Janicki 4 XI (*7 V 17)
2. Julian Fiszer 5 XI (*13 VIII 17)
3. Julia Kowalewska 11 XI (*18 XI 17)
4. Zofia Dzieciotł 18 XI (*30 IX 17)
5. Maja Baran 18 XI (*26 IX 17)
6. Aleksander Ewertowski 18 XI (*1 IX 17)
7. Adrianna Rowińska 25 XI (*11 VIII 17)
8. Franciszek Romanowski 25 XI (*8 VIII 17)

Odbywają się w ostatnią sobotę miesiąca na Mszy św. o godz. 17.00. Wymagane dokumenty: akt urodzenia dziecka oraz zaświadczenia rodziców chrzestnych, że są wierzący i praktykujący. Rodzicami chrzestnymi mogą być osoby bierzmowane, żyjące w związkach sakramentalnych.

2. **BIERZMOWANIE** odbywa się raz w roku. We wrześniu młodzież trzeciej klasy gimnazjum rozpoczyna na katechezie szkolnej przygotowanie do przyjęcia tego sakramentu. Młodzież wraz z rodzicami spotyka się raz w miesiącu na wieczorach skupienia w kościele, a bezpośrednio przed otrzymaniem sakramentu poznaje owoce Ducha Świętego,

3. **ŚLUBY** – zapowiedzi na tablicy ogłoszeń przy kościele.

1. Mateusz Jelonek i Agata Ziółkowska 18 XI
2. Łukasz Witkowski i Magdalena Stasińska 18 XI

4. **POGRZEBY**

1. Józef Babski 3 XI (+31 X 17)
2. Edmund Szczepański 6 XI (+2 XI 17)
3. Wojciech Rzepki 4 XI (+2 XI 17)
4. Barbara Leis 13 XI (+9 XI 17)
5. Salomea Knoblauch 23 XI (+20 XI 17)

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj Im wieczne spoczywanie

Adres Redakcji: PARAFIA ŚW. JANA CHRZCICIELA I MICHAŁA ARCHANIOŁA 14-260 Lubawa ul. Kupnera 22
Redaguje zespół pod opieką ks. Marcina Staniszewskiego – proboszcza. Archiwalne numery gazetki dostępne na życzenie.
Wszystkie prawa zastrzeżone. Przedruk w całości lub częściach tylko za zgodą Redakcji.

GŁOS

NR 118 grudzień 2017

ŚW. JANA CHRZCICIELA

PARAFIA ŚW. JANA CHRZCICIELA I MICHAŁA ARCHANIOŁA
14-260 LUBAWA UL. KUPNERA 22



„Duch, który umacnia miłość”

W pierwszą niedzielę Adwentu 2017 r. Kościół Katolicki w Polsce wchodzi z hasłem „**Duch, który umacnia miłość**”. Przez dwa kolejne lata będziemy rozwijać tematykę kolejnego sakramentu chrześcijańskiego wtajemniczenia, jakim jest bierzmowanie. Jest to temat i sprawa ważka, ponieważ dostrzegamy w naszych kościołach coraz mniej młodzieży. Jest ona widoczna przy okazji przygotowania do sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej, a potem... gdzieś wypływa. Powodów jest zapewne wiele: słabe życie wiarą w rodzinie, oddziaływanie rówieśnicze itp. Proszę Was, Siostry i Bracia, o osobistą lekturę i zgłębianie obecności Ducha Świętego w Kościele oraz przybliżanie sobie na nowo godności i wielkości sakramentu Bierzmowania, który przyjęliśmy. Proszę również o osobistą modlitwę w intencji naszej młodzieży, aby ochroniła w sobie skarb Świętej Wiary.

Ks. proboszcz Marcin Staniszewski

Papieskie Intencje Apostolstwa Modlitwy

Ogólna: Aby osoby starsze, wspierane przez rodziny i przez wspólnoty chrześcijańskie współpracowały, wykorzystując mądrość i doświadczenie w przekazywaniu wiary i wychowaniu młodych pokoleń.

SŁOWO OJCA ŚW. FRANCISZKA W pierwszą Niedzielę Adwentu rozpoczynamy nowy rok liturgiczny, to znaczy nową drogę ludu Bożego z Jezusem Chrystusem, który prowadzi nas w dziejach, ku wypełnieniu Królestwa Bożego. ..Odkrywamy na nowo piękno tego, że wszyscy jesteśmy w drodze; Kościół ze swoim powołaniem i misją, i cała ludzkość, narody i cywilizacje, kultury- wszyscy w drodze na drogach czasu... Jest to powszechna pielgrzymka do wspólnego celu, którym w Starym Testamencie jest Jerozolima, gdzie wznosi się świątynia Pana, bo stamtąd, z Jerozolimy przyszło objawienie oblicza Boga i Jego prawa. Objawienie znalazło wypełnienie w Jezusie Chrystusie a świątynią Boga stał się On sam, Jezus Chrystus, Słowo, które stało się ciałem. To On jest przewodnikiem a zarazem celem pielgrzymki ludu Bożego. ..Ta podróż nigdy się nie kończy. Tak jak w życiu każdego z nas, stale trzeba wyruszać na nowo, podnosić się, odnajdywać na nowo poczucie celu naszego istnienia.

**Zapraszamy na RORATY na godz. 7.00 oraz na modlitwę różańcową pół godziny przed Roratami.
ADORACJA Najświętszego Sakramentu w kaplicy św. Franciszka
poniedziałek- piątek 7.30- 16.30**

Telefony:

**Ks. Proboszcz 507 143 682
Ks. Wikariusz 507 143 778**

LITURGIA SŁOWA

03XII-INiedzielaAdwentu Iz63,16b17. 19b,64,3-7;Ps80;1Kor13-9;Mk13,33-37
08XII- wtorek, Niepokalane Poczęcie NMP, uroczystość Rdz3,9-15;Ps98; Ef1,3-6.11-12;Łk1,26-38
10XII- II Niedziela Adwentu Iz401-5. 9-11;Ps85;2P3,8-14;Mk1,1-8
17XII- III Niedziela Adwentu Iz61,1-2a.10-11;Łk1;1Tes5,16-24;J1,6-8;19-28
24XII- IV Niedziela Adwentu, Wigilia 2Sm7,1-5.8b12.14a.16;Ps89;Rz16, 25-27;Łk1,26-38

SŁOWO NA NIEDZIELE

/Rozważania o. i ks. paulini SSP/
03XII- Mk13,33-37 Czuwanie jest elementem ludzkiej egzystencji. Matka czuwa nad dzieckiem, nad życiem. Młody człowiek czuwa, by nie przegapić miłości. W chorobie czuwamy przy bliskim, by nie zawieść miłości. Zatem naturalne wydaje się, że w naszej przestrzeni duchowej musi istnieć jakieś duchowe czuwanie. To czuwanie św. Paweł trafnie zdefiniował w Liście do Koryntian(1Kor7,29-31). Nie chodzi o to, że nie powinniśmy zakładać rodzin, ale o to aby wiedzieć, do czego to życie rodzinne zmierza. Nie chodzi o to, byśmy nie pragnęli ludzkiej miłości, ale wiedzieli, jaki jest jej Boży ideał. Nie chodzi o to, abyśmy nie nabywali dóbr materialnych, ale o to, żeby były one środkiem do celu, a nie zastępowały go. W chrześcijańskim czuwaniu chodzi przede wszystkim o to, żeby nie mylić środków z celami. O to, by odzwierny nie chciał zarządzać własnością Pana jak swoją, bo wtedy może się okazać, że właściciel nadejdzie zbyt szybko.
10XII- Mk1,1-8 Św. Jan pokazuje, że chrzest jest narzędziem przemiany kondycji człowieka, jeżeli ten zechce się otworzyć na Boga. Aby Bóg mógł pojawić się w naszym życiu i obdarzyć nas wewnętrznym pokojem, musimy przygotować Mu drogę. Przeszkodą dla Boga jest nasza pycha, wygórowane wymagania od życia lub egoizm, który czyni z nas samotną wyspę. Problemem może być brak nadziei wprowadzający nas w zawile wąwozy gdzie ze wszystkich stron dostrzegamy tylko zło. Jednak osoby przychodzące do Jana

Chrzciela mimo osobistych przeszkód, uwierzyły w możliwość nawrócenia. Człowiek nawrócony i ochrzczony zerując licznik swoich grzechów, staje na starcie biegu po wspaniałą nagrodę. Tocząc osobistą walkę jest jednocześnie znakiem dla innych, że warto zdobyć się na wysiłek, gdyż dotarcie do mety jest możliwe. Mobilizują nas nasi poprzednicy, którzy przebyli swoją drogę wzorowo. Święci nie mieli łatwej drogi, wręcz odwrotnie- wiele przeszkód. Ale codzienne stawanie w prawdzie, codzienny wysiłek nawracania się, pozwolił im zbudować piękną drogę komunikacji z Panem.
17XII- J1,6-8;19-28 Adwent to czas radosnego oczekiwania na przyjście Pana. Ale czy tak jest faktycznie? Czy nie jest to tylko jakiś tani slogan, podgrzewany przez wszechobecne reklamy, pełne uśmiechniętych ludzi, śpieszących się, aby na czas kupić choinkę oraz wymarzone prezenty? Czy rzeczywiście jest to dla nas czas radosny? Święta Bożego Narodzenia obrosły otoczką nie mającą nic wspólnego ze świętami. Prawdziwą radość świętowania próbuje się zastąpić radością kupowania. Nie dajmy sobie wydrzeć istoty i sensu tych świąt. To Jezus Chrystus, którego przyjście w przeszłości wspominamy i którego przyjścia w przyszłości oczekujemy. On jest sercem naszego życia. On jest sensem wszystkiego. Poznać Jezusa, to pierwszy krok do tego, by odnaleźć radość ze świętowania. Czy zrobisz już coś konkretnego podczas tego Adwentu, aby lepiej Go poznać?
24XII-Łk1,26-38 Bóg stał się człowiekiem, aby własnym życiem pokazać prawdę o sobie, aby nauczyć nas jak żyć. Ale zauważmy, że Bóg, który wszystko może, nie przyszedł na świat w sposób, który sprzeciwiałby się ludzkiej wolności. W Jego zamiarze wszelkie dobro na świecie, również Jego objawienie się człowiekowi, ma dokonywać się dzięki współpracy człowieka z Bożą

łaską. I wobec tej łaski człowiek powinien przyjąć postawę pokornej służby, bo to już jest droga do osobistej doskonałości. Dla nas wymowny przykład przyjęcia właściwej postawy życiowej przedstawia Matka Boża. Maryja wie, że jest słabą, młodą dziewczyną, ale wie, że Boża łaska może w Niej uczynić cuda. Tym największym cudem jest otwarcie się na działanie Ducha Świętego, aby przynieść na świat Jezusa Chrystusa. Jedynym źródłem dobra jest Bóg, a my dzięki Jego łasce możemy to dobro uosabiać, wydawać na świat. Uczmy się od Maryi otwartości serca, aby owoc naszego życia był błogosławiony, aby zawsze tym owocem był Jezus, objawiający się w naszych uczynkach, pragnieniach i synowskiej postawie wobec Boga.

KATECHEZA ŚW. JANA PAWŁA II
PYTANIA CO DO MAŁŻEŃSTWA W INTEGRALNEJ WIZJI CZŁOWIEKA. Zapis Ewangelii według św. Mateusza, a także według Marka, przypomina nam, tę odpowiedź, jakiej Chrystus udzielił faryzeuszom gdy postawili Mu pytanie o nierozzerwalność małżeństwa, powołując się na ustawę Mojżesza, który zezwalał w pewnych wypadkach na tzw. list rozwodowy, Chrystus wskazał wówczas na pierwsze rozdziały Księgi Rodzaju i odpowiedział tak: „Czy nie czytaliście, że Stwórca od początku stworzył ich jako mężczyznę i kobietę? I rzekł: Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela”. Następnie zaś nawiązując do pytania o

ustawę Mojżeszową, Chrystus dodał: „Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych, pozwolił wam Mojżesz oddalić wasze żony, lecz od początku tak nie było” (Mt19,4 i Mk10,2). Dwukrotnie w swej odpowiedzi odwołał się Chrystus do „początku”- i dlatego też w ciągu dokonanych analiz staraliśmy się możliwie gruntownie wyjaśnić znaczenie tego „początku”, który jest pierwszym dziedzictwem każdego na świecie człowieka, mężczyzny czy kobiety: pierwszym źródłem tożsamości człowieka, w słowie objawienia, pierwszym źródłem pewności jego powołania, jako osoby stworzonej na obraz Boga samego. Odpowiedź Chrystusa ma znaczenie historyczne- ale nie tylko historyczne. Ludzie wszystkich epok stawiają pytanie na ten sam lub zbliżony temat. Ludzie współcześni stawiają je również. Te pytania naszych czasów nie odwołują się do ustawy Mojżesza, zezwalającej na list rozwodowy, odwołują się natomiast do innych okoliczności, do innych ustaw. Pytania te są nabrzmiałe taką problematyką, jakiej ówczesni rozmówcy Chrystusa nie znali. Wiadomo, jakie pytania w związku z małżeństwem i rodziną zostały postawione ostatniemu Soborowi, papieżowi Pawłowi VI i jakie nadal są stawiane w okresie posoborowym. Stawiane z dnia na dzień, przy różnych okazjach. Są one stawiane przez poszczególnych ludzi, małżonków, narzeczonych, młodzież- a także przez pisarzy i publicystów, polityków, ekonomistów i demografów- przez całą współczesną kulturę i cywilizację. Myślę, że wśród odpowiedzi, jakich Chrystus udzielałby ludziom naszych czasów na ich często niecierpliwe pytania, podstawowa pozostałaby zawsze ta, jakiej

udzielił faryzeuszom. Chrystus wobec wszystkich tych pytań nade wszystko odwołałby się do „początku”. Odwołałby się może tym bardziej stanowczo i zasadniczo, im bardziej sytuacja człowieka zdaje się oddalać od tego „początku”, przybierając takie zarysy i takie rozmiary, jakie z biblijnym obrazem „początku” spotykają się w punkcie pozornie coraz to odleglejszym. Chrystus jednak nie byłby zaskoczony, żadną z tych sytuacji – i sądzę, że dalej odwołałby się nade wszystko do „początku”. I dlatego też ta odpowiedź Chrystusa zasługiwała na szczególnie gruntowne rozpatrzenie. Jest to odpowiedź, w której zostały przywołane podstawowe, elementarne prawdy o człowieku- o człowieku jako mężczyźnie i kobiecie. Odpowiedź, przez którą dostrzegamy same zręby ich tożsamości w wymiarach tajemnicy stworzenia- i zarazem w perspektywie tajemnicy odkupienia. Bez tego zaś nie sposób zbudować teologicznej antropologii, a w jej kontekście owej „teologii ciała”, z której wyrasta również w pełni chrześcijańska wizja małżeństwa i rodziny. Dał temu wyraz Paweł VI, gdy na początku encykliki poświęconej sprawom małżeństwa i rodzicielstwa w jego po ludzku i po chrześcijańsku odpowiedzialnym znaczeniu- odwołał się do integralnej wizji człowieka. Można powiedzieć, że Chrystus w swojej ówczesnej odpowiedzi danej faryzeuszom, przywołał przed oczy swoich rozmówców również ową integralną wizję człowieka, bez której żadna adekwatna odpowiedź na pytanie związane z małżeństwem i rodzicielstwem nie może być udzielona. Tę to właśnie „integralną wizję człowieka” trzeba budować „od początku”. Dla umysłowości współczesnej jest to ważne tak samo, jak dla ówczesnych rozmówców Chrystusa- choć jest ważne zarazem inaczej. Jesteśmy bowiem dziećmi epoki, w której ta

integralna wizja człowieka w wyniku postępu wielu różnych nauk z łatwością może być wyparta i zastąpiona przez różne ujęcia cząstkowe, które zatrzymując się na takim, czy innym *compositum humanum*, nie dosięgają *integrum* człowieka lub pozostawiają je poza swoim polem widzenia. Z kolei zaś włączają się w to różnorodne trendy cywilizacyjne epoki, które na tych cząstkowych prawdach o człowieku budują swoje propozycje i wskazówki praktyczne co do ludzkiego postępowania, a częściej jeszcze na temat tego, jak postępować z człowiekiem. Człowiek wówczas staje się bardziej przedmiotem określonych technik niż podmiotem odpowiedzialnym za własne działanie. Odpowiedź dana przez Chrystusa faryzeuszom ma także to na celu, ażeby człowiek- mężczyzna i kobieta- był takim podmiotem, stanowiącym o własnych czynach w świetle integralnej prawdy o sobie; tej prawdy, która jest pierwotnym, czyli podstawowym zrębem autentycznie ludzkich doświadczeń. Tej właśnie prawdy Chrystus każe nam szukać „od początku”. W ten sposób trafimy do pierwszych rozdziałów Księgi Rodzaju. Cdn.

MÓWIĄ WIELCY

Właśnie wolna wola mówi nam, że pewnych rzeczy nie wolno / św. Augustyn 354-430 /.

UŚMIECHNI SIĘ

DZIECKO PRZYCHODZI Z KOŚCIOŁA. „No i cóż tam ksiądz mówił na kazaniu?”- pyta ojciec syna. „ Mówił, że rodzice nie powinni ciągle o to pytać swoich dzieci, tylko powinni sami przyjść do kościoła” .

